

Konfederacja chce unieważnienia wyborów

18 października 2019

Konfederacja chce unieważnienia przez Sąd Najwyższy wyborów parlamentarnych z powodu „manipulacji TVP”. Konfederacja Wolność i Niepodległość weszła do Sejmu jako jedno z pięciu ogólnopolskich ugrupowań uzyskując 11 mandatów.

Konfederacja Wolność i Niepodległość „doświadczyła wielu kłamstw” ze strony TVP – uważa prezes Ruchu Narodowego poseł Robert Winnicki. „W związku z tym, że zwłaszcza telewizja rządowa dopuściła się rozlicznych manipulacji, połamania prawa wyborczego, dopuściła się tak naprawdę największego zamachu na wolne, demokratyczne wybory, jakie były po roku 1989, dlatego w tej sprawie będziemy interweniować” – powiedział Winnicki podczas konferencji prasowej w Sejmie.

Konfederacja argumentuje, że TVP bezprawnie nie wykonała prawomocnego postanowienia sądu dotyczącego opublikowania przed wyborami sondaży, w których nie uwzględniono Konfederacji, choć ta przekroczyła próg wyborczy.

Prezes Konfederacji Korony Polskiej, nowo wybrany poseł Grzegorz Braun z kolei powiedział w Sejmie: „Panowie Kurski, Czabański, Olechowski są przestępcami, a Konfederacja, jako organizacja utworzona przez legalistów, nie może ignorować tak rażących naruszeń prawa”.

Braun stwierdził, że „przez zredukowanie w niektórych przypadkach do zera czasu antenowego w radiu i telewizji Konfederacji radykalnie ograniczono konstytucyjne prawa do kontaktowania się z potencjalnymi wyborcami”.

Sytuację wokół TVP skomentował dla Sputnik Polska lider Konfederacji Janusz Korwin-Mikke.

– Publiczna telewizja kłamie. To skandal! Telewizja Polska błędnie oskarżała nas o rozmaite rzeczy, pedofilię, że jesteśmy ruskimi agentami i tak dalej. Potem nadawała fałszywą informację o sondażach. TVP nie wykonała wyroku sądu! To skandal.

– Czy Pan jest zadowolony z wyniku wyborczego?

– Nie, nie jestem zadowolony. Zabrakło nam tam parę procent, aby mieć jakieś 20-30 posłów w Sejmie.

– Czy wynik mógłby być lepszy?

– Mógł być znacznie lepszy.

Radca prawny i polityk Konfederacji Michał Wawer na konferencji prasowej w Sejmie uzasadniał, że w trakcie ciszy wyborczej TVP powinna była opublikować przeprosiny i sprostować materiały dotyczące sondaży, w których pominięto ugrupowanie konfederatów.

Telewizja Polska tego nie zrobiła, utrzymując swoich widzów w przekonaniu, że Konfederacja z dużym prawdopodobieństwem nie przekroczy progu wyborczego. „To nie tylko rażące złamanie prawa, tutaj doszło do zignorowania prawomocnego wyroku sądowego, naruszenia kodeksu wyborczego” – powiedział Michał Wawer.

Źródło: pl.SputnikNews.com